

Hans-Ulrich Wiemer, *Theoderich der Grosse. König der Goten — Herrscher der Römer. Eine Biographie*, München 2018, C.H. Beck, ss. 782, ilustr.

Od czasu opublikowania przez Wilhelma Ensslina drugiego wydania jego książki, ukazało się kilka biografii Teodoryka Wielkiego (zm. 526) oraz liczne prace, które częściowo poruszają tematykę życia gockiego króla¹. Żadna jednak pod względem poziomu naukowego nie dorównuje pracy Ensslina. Nie ma co ukrywać — poprzeczka postawiona została wysoko. Na napisanie nowej biografii Teodoryka zdecydował się Hans-Ulrich Wiemer z Uniwersytetu w Erlangen, dodajmy na marginesie — ośrodka badawczego, w którym Ensslin spędził część swego życia. Wiemer — specjalizujący się w historii starożytnej — nie jest oczywiście żadnym nuworyszem w obszarze badań nad historią Gotów. Opublikował on przecież kilka prac naukowych, które poruszają „tematykę gocką”². Za najślynniejszą z nich uchodzi artykuł przedstawiający dzieje społeczności ostrogockiej od zwycięstwa Teodoryka nad Odoakrem w 493 r. aż po klęskę italskich Gotów w wojnie z cesarzem Justynianem I³. W tekście tym, który stanowi tzw. *Vorstudium* do recenzowanej pracy, Autor przeciwstawił się panującemu w niemieckiej historiografii pogładowi, że Ostrogoci byli grupą społeczną, której istnienie utrzymywała — a zarazem zachowywała jej wewnętrzną spójność — określona tożsamość etniczna (oparta głównie na przekonaniu, że Goci byli tzw. wspólnotą pochodzenia wywodzącą się od wspólnego przodka) i wystąpił z konkurencyjnym twierdzeniem, iż byli oni „wspólnotą przemocy” (*Gewaltgemeinschaft*), której spójność utrzymywało, jak nazywa rzecz Autor, „kolektywne wykonywanie przemocy” („kollektive Ausübung von Gewalt”). Teza ta pojawia się również na łamach recenzowanej książki i to nie tylko w związku

¹ W. Ensslin, *Theoderich der Grosse*, wyd. 2, München 1959. Z innych biografii Teodoryka można zacytować: P. Lamma, *Theoderico*, Brescia 1951; J. Moorhead, *Theoderic in Italy*, Oxford 1992.

² Zob. np.: H.-U. Wiemer, *Theoderich der Große und das ostgotische Italien. Integration durch Separation*, w: *Sie schufen Europa. Historische Portraits von Konstantin bis Karl dem Großen*, red. M. Meier, München 2007, s. 156–174; idem, *Theoderich und seine Goten. Aufstieg und Niedergang einer Gewaltgemeinschaft*, w: *Gewaltgemeinschaften. Von der Spätantike bis ins 20. Jahrhundert*, red. W. Speitkamp, Göttingen 2013, s. 15–38; idem, *Odovakar und Theoderich. Herrschaftskonzepte nach dem Ende des Kaisertums im Westen*, w: *Chlodwigs Welt. Organisation von Herrschaft um 500*, red. M. Meier, S. Patzold, Stuttgart 2014 (Roma aeterna, t. 3), s. 293–338.

³ H.-U. Wiemer, *Die Goten in Italien. Wandlungen und Zerfall einer Gewaltgemeinschaft*, „Historische Zeitschrift” 296, 2013, 3, s. 593–628.

z kwestią utrzymywania wewnętrznej spójności *gens Gothorum*. „Kolektywne stosowanie przemocy” było według Autora również narzędziem legitymizacji władzy gockiego króla nad podległymi mu ludami — Gotami i Rzymianami. Tak np. Teodoryk, zabijając własnoręcznie wrogów takich jak Odoaker, odgrywał zdaniem Autora (s. 20–21) rolę typowego barbarzyńskiego władcy, który właśnie dzięki takiemu stosowaniu przemocy utrzymywał i legitymizował swoją władzę, powiększał swój prestiż w oczach przyjaciół i stronników, wreszcie — szerzył strach pośród swoich wrogów. Można rzec, że w swojej pracy Autor starał się zastąpić paradygmat „wspólnot pochodzenia” (*Abstammungsgemeinschaften*) paradygmatem „wspólnot przemocy” (*Gewaltgemeinschaften*)⁴.

Książka składa się z trzynastu rozdziałów i dodatku, w którym znajdują się m.in. drzewa genealogiczne barbarzyńskich rodów królewskich, wykaz źródeł, bibliografia, indeks i aparat krytyczny. W pierwszym rozdziale Autor przedstawia przeditalskie dzieje Teodoryka (rozpoczynając swoją narrację, co prawda, od oblężenia Rawenny w 493 r.), zastanawia się nad charakterem jego władzy nad Italią, opisuje wjazd króla do Rzymu w roku 500, wskazując, że monarcha był przede wszystkim królem Gotów, a nie władcą prezentującym się jako następcą rzymskich imperatorów. W rozdziale drugim ukazane zostaje, jak źródła pochodzące z VI w. przedstawiały Teodoryka (m.in. panegiryk na cześć króla autorstwa Ennodiusza z Pawii, tzw. *Anonymus Valesianus, De Bellis Prokopiusza z Cezarei, Variae epistolae* Kasjodora). Rozdział trzeci ma za zadanie odpowiedzieć na pytanie, kim byli Ostrogoci. Autor przedstawia dyskusję dotyczącą charakteru etniczności ludów barbarzyńskich (przychylając się do modelu traktującego barbarzyńską etniczność jako konstrukcję sytuacyjną), następnie omawia problematykę zależności *Getica* Jordanesa od zaginionej dziś *Historia Gothorum* Kasjodora, przedstawia rolę tej ostatniej jako instrumentu legitymizacji władzy Amalów, wreszcie zgłębia najwcześniejsze dzieje Gotów, koncentrując swoją uwagę na pochodzących z III w. pierwszych wzmiankach o tym ludzie. Wraz z rozdziałem czwartym zbliżamy się już do czasów Teodoryka, jest on poświęcony tzw. bałkańskiemu okresowi historii Ostrogotów w V w. Autor śledzi czasy panowania króla Walamira (stryj Teodoryka), jego następcy Tiudimira (ojciec Teodoryka), by wreszcie przejść do początków królowania samego bohatera biografii, kończąc na roku 488, a więc w przededniu jego wyprawy zbrojnej na Italię. Rozdział piąty poświęcony jest wojnie Teodoryka z Odoakrem, choć Autor szeroko wychodzi poza ten problem, przedstawiając m.in. okres rządów tego drugiego, czasy ostatnich cesarzy zachodniorzymskich, a także historiografię dotyczącą tzw. upadku Rzymu. W rozdziale szóstym omówiona zostaje polityka wewnętrzna Teodoryka, której celem było umocnienie zdobytej po ciężkich walkach władzy nad Italią. Zamierzeniem tego władcy było utrzymywanie socjalnej

⁴ Przedstawicielem pierwszego z tych paradygmatów jest Herwig Wolfram, założyciel tzw. szkoły wiedeńskiej. Jego tezy dotyczące Gotów jako „wspólnoty pochodzenia” zaprezentowane zostały w: idem, *Die Goten. Von den Anfängen bis zur Mitte des sechsten Jahrhunderts. Entwurf einer historischen Ethnographie*, München 2009, passim.

i funkcjonalnej granicy między Gotami a Rzymianami i pilnowanie, aby nie doszło do integracji między tymi dwoma ludami. Utrzymywanie tej granicy nazywa Autor „integracją poprzez separację” („Integration durch Separation”). Pod tym paradoksem ukrywa się stworzenie przez Teodoryka systemu wzajemnej zależności między dwiema odrębnymi pod względem etnicznym i funkcjonalnym grupami (Goci — żołnierze, Rzymianie — wytwórcy), które miały się uzupełniać. Zadaniem Gotów była obrona Rzymian, zadaniem Rzymian — płacenie podatków i utrzymywanie Gotów dzięki pracy swoich rąk. Dalej następuje szczegółowy opis armii ostrogockiej, jej uzbrojenia i swoistego etosu wojowników Teodoryka. Następnie omówiona zostaje klasa senatorska, a także status prawny Teodoryka jako władcy Gotów i Rzymian. Następny rozdział poświęcony jest problematyce administracji centralnej w *Res publica* rządzonej przez Amalów. Przedstawione zostają również problemy związane z dworem, ze stylem rządzenia preferowanym przez Teodoryka, z urzędnikami administracji centralnej i regionalnej. Rozdział ósmy traktuje o szeroko pojętej polityce zewnętrznej Amalów. Prześledzone zostają m.in. działania polityczne Teodoryka zmierzające do stworzenia tzw. rodziny królów, w której miał on odgrywać rolę *primus inter pares*, omówione zostają relacje Amala z Wizygotami, a także rządy gockiego króla w Prowansji i Hiszpanii. W rozdziale dziewiątym ukazana jest Italia pod rządami amalskiego króla, nacisk zostaje położony szczególnie na sprawy gospodarcze, politykę odbudowy miast i życie miejskie. Kolejny rozdział traktuje o sprawach religijnych i omawia szczegółowo wyznania na terenie ostrogockiej Italii — arianizm, katolicyzm, judaizm, a także koncentruje swoją uwagę na tzw. schizmie laurencjańskiej. Z rozdziałem jedenastym wracamy do spraw politycznych, przeanalizowany zostaje problem sukcesji, który nastąpił wraz ze śmiercią zięcia Teodoryka, Eutaryka Cilligi (otrzymujemy także prezentację osoby tego tajemniczego dla nas Gota⁵), a także przedstawione zostają procesy przeciw Albinusowi, Boecjuszowi i Symmachowi, stosunki z papieżem (Jan I i Feliks IV) i barbarzyńskimi sojusznikami amalskiego króla (głównie z Burgundami i Wandalami). Następny rozdział poświęcony jest następcom Teodoryka, Atalarykowi (526–534) oraz Teodahadowi (534–536), następnie Autor przechodzi do wojny Justyniana I z Gotami oraz końca ostrogockiej Italii. Ostatni rozdział poświęcony jest życiu Kasjodora po zakończeniu wojny gockiej (konflikt toczył się w latach 535–554), przedstawianiu gockiego monarchy w epice oraz w historiografii od średniowiecza aż po koniec XIX w., a także ocenie postaci Teodoryka, którą wystawia królowi Autor.

Struktura pracy Wiemera jest klarowna, wykład przeważnie uporządkowany, choć trzeba zaznaczyć, że zdarzają się miejscami niepotrzebne powtórzenia treści wcześniej wyłożonych. Autor bardzo dobrze orientuje się w literaturze przedmiotu, którą przytacza w przypisach w stopniu zadowalającym, wykazuje

⁵ Na temat Eutaryka zob. R. Kasperski, *Propaganda im Dienste Theoderichs des Grossen. Die dynastische Tradition der Amaler in der „Historia Gothorum” Cassiodors, „Frühmittelalterliche Studien”* 52, 2018, s. 13–42.

również doskonale panowanie nad trwającymi dyskusjami nad historią ludów barbarzyńskich. Godne uwagi są też szerokie dygresje na temat tradycji badawczej omawianych problemów, w których Autor przytacza tezy gigantów historiografii, m.in. Theodora Mommsena, Henriego Pirenne'a czy Marca Blocha. W czasach, gdy znajomość literatury przedmiotu i historii historiografii uważane są niesłusznie za „zbędny balast” w pracy badacza, taki powrót do dobrych praktyk jest niewątpliwie budujący. Trzeba również pochwalić Autora za to, że przytacza obszerne fragmenty relacji źródłowych we własnym tłumaczeniu, co jest kolejnym dużym atutem recenzowanej pracy. Przekłady te ilustrują wspaniale niektóre tezy książki i czytelnik może dzięki temu łatwo kontrolować wywód Autora.

Z pewnością żałować można, że nie poświęcono więcej uwagi kwestiom związanym z tradycją dynastyczną rodu Amalów, problemom legitymizacji władzy Eutaryka Cilligi i Atalaryka, wreszcie dyskusji nad istnieniem gockich pieśni plemiennych, które — jak chce Autor — były podstawowymi źródłami Kasjodora przy spisywaniu jego *Historia Gothorum*. Z korzyścią dla książki byłoby również dokładniejsze omówienie kwestii związanych z zamachem Odoina na życie Teodoryka w 500 r., a także egzekucji gockiego wodza Petii/Pitzii w 514, szczególnie że mieszczą się one w obrębie podjętych przez Autora rozważań dotyczących Gotów jako „wspólnoty przemocy”. Przyczyny egzekucji Petii/Pitzii, który najprawdopodobniej był tożsamy z Pitzią, zwycięskim wodzem gockim z kampanii sirmijskiej lat 504–505, pozostaną oczywiście nieznane. Jednakże spekulować można, że mogą one wiązać się z tym, iż już najprawdopodobniej w 514 r. Teodoryk wybrał na swego zięcia i następcę hiszpańskiego Gota, Eutaryka Cilligę. Być może decyzja ta położyła kres nadziejom niektórych ostrogockich dowódców na objęcie władzy królewskiej po śmierci Teodoryka, który nie doczekał się syna i dopiero w 516 lub w 518 r. jego córka Amalasunta urodziła męskiego potomka (w 526 r. następcą Teodoryka mógł zostać inny gocki wódz, Tuluin, który nie był Amalem z pochodzenia, ale najprawdopodobniej poślubił kobietę z tego rodu królewskiego). Oczywiście te zastrzeżenia można usprawiedliwić tym, że rozszerzanie niektórych wątków doprowadziłoby dużą, liczącą prawie osiemset stron książkę do jeszcze większych rozmiarów. Natomiast poważnym niedopatrzaniem jest pominięcie fragmentu relacji Grzegorza z Tours o tym, że burgundzki wnuk Teodoryka, Sigeryk (zm. 522), chciał po śmierci swego ojca Sigismunda objąć władzę zarówno w Królestwie Burgundów (macocha Sigeryka według relacji Grzegorza twierdziła, że planuje on zabić Sigismunda), jak i królestwie Ostrogotów (Grzegorz sądził, że Teodoryk w tym czasie już nie żył)⁶. Jest to ważny wątek, który powinien zostać przynajmniej zasygnalizowany.

Praca nie jest wolna od błędów rzeczowych, jednakże jest ich w sumie niewiele. Tak np. Autor twierdzi (s. 32), że Teodoryk na medalionie z Morro d'Alba przedstawiony został z długimi, opadającymi na plecy włosami, co ma

⁶ *Gregorii Turonensis Opera*, cz. 1: *Libri historiarum X*, wyd. B. Krusch, W. Levison, MGH SS, t. 1, cz. 1, Hannoverae 1951, cap. III, 5, s. 101.

przemawiać za barbarzyńską — a nie rzymską — autoprezentacją Amala. Jednakże ani Teodoryk przedstawiony na tym medalionie, ani jego następcy — Atalaryk i Teodahad — na współczesnych im wizerunkach nie noszą długich, spływających na plecy włosów. Na s. 273 Tiudigotho i Ostrogotho zostają nieszczęśliwie nazwane siostrami Teodoryka, choć w rzeczywistości były jego córkami. Nie ma też żadnej pewności, że wizygocki król Gezalek stracił życie w roku 511, a taką datę jego śmierci podaje Autor (s. 360). Możliwe, że władca ten zginął dopiero w 513 lub 514 r. Nie jest również pewne, czy ojciec Odoakra, Edekon, był Turyngiem (s. 166), gdyż źródła podają na temat jego etnicznego pochodzenia rozmaite informacje.

Niektóre pomysły zaprezentowane w recenzowanej książce są wątpliwe. Autor dopuszcza możliwość (s. 16), że źródłem relacji Jana z Antiochii o zabójstwie Odoakra była pierwotnie opowieść rozpowszechniana przez samego Teodoryka. Twierdzenie (s. 21), że gocki władca różnił się od wschodniorzymskich cesarzy tym, iż musiał sam wykazywać się męstwem w walce i stąd osobiście dowodził ostrogocką armią, nie obroni się wobec faktów, że kampania galijska (508–511) oraz atak Ostrogotów na Pannonię Sirmiensis (504–505) odbyły się bez udziału Teodoryka. Nie bardzo można zgodzić się też z przyjętym za Patrykiem Gearym i Herwigiem Wolframem twierdzeniem, że etniczność gocka była konstrukcją sytuacyjną. Zwolennicy tej hipotezy, jak dotąd, nie przedstawili żadnego umocowanego w źródle dowodu, że barbarzyńcy zmieniali swoją tożsamość etniczną w momencie, gdy było to konieczne, aby osiągnąć korzyści polityczne i materialne.

Spośród wysuniętych w książce hipotez z pewnością najbardziej kontrowersyjnym pomysłem jest twierdzenie, że gocka wspólnota ukonstytuowana została na bazie przemocy, a nie na dyskursie etnicznym. Szczególnie że Autor sam dostrzega, iż propaganda Teodoryka oraz napisana na jego polecenie *Historia Gothorum* miały za zadanie uprawomocnić władzę Amalów nad Gotami (również nad Wizygotami) oraz Rzymianami. A więc legitymizacja władzy nie była oparta wyłącznie na zręcznym używaniu przemocy, jak proponuje Autor, lecz również na podstawach ideowych władzy zwierzchniej Amalów rozwijanych przez Teodoryka i jego propagandystów. Co więcej, jest możliwe, że celem amalskiego dyskursu etnicznego było stworzenie poczucia wspólnoty dwóch ludów gockich, Ostrogotów i Wizygotów, a przecież ci ostatni (a przynajmniej ich część) byli — jak wiemy — wrodzy rządom Teodoryka⁷. Niemniej trzeba się cieszyć, że obok wojujących ze sobą trzech szkół („szkoła wiedeńska”, „szkoła z Toronto” i „szkoła z Oksfordu”) tworzy się — a książka Wiemera jest tego najlepszym dowodem — nowy paradygmat, paradygmat „wspólnot przemocy”⁸.

⁷ Szerzej: R. Kasperski, *Teodoryk Wielki, Eutaryk i „jedność Gotów”*. *Historia Gothorum Kasjodora w służbie legitymizacji władzy*, w: *Symboliczne i realne podstawy tożsamości społecznej w średniowieczu*, red. S. Gawlas, P. Żmudzki, Warszawa 2017, s. 460–485.

⁸ W 2009 r. powstała grupa badawcza *Gewaltgemeinschaften* na Uniwersytecie w Giessen, której Wiemer jest członkiem.

Zakończmy naszą recenzję oceną pracy Hansa-Ulricha Wiemera. Bez wątpienia jest to książka bardzo ciekawa, często nowatorska i świetnie napisana — dość powiedzieć, że bezproblemowo zrozumie ją nawet czytelnik znający język niemiecki w stopniu średnio zaawansowanym. Ma ona bezsprzecznie dużą wartość naukową, nawet jeśli niektóre z wysuniętych hipotez nie utrzymają się w nauce. Z pewnością wejdzie ona do kanonu lektur obowiązkowych dotyczących historii Gotów oraz dziejów wczesnośredniowiecznej Italii i bez wątpienia stanowi świetne dopełnienie mistrzowskiego dzieła Ensslina. Z tych względów pracę tę można polecić zarówno specjalistom, jak i czytelnikom zainteresowanym okresem wczesnego średniowiecza.

Robert Kasperski
(Warszawa)